

POLITYKA ZAGRANICZNA SYRII W LATACH 2007-2008. PRÓBY WYJŚCIA Z MIĘDZYNARODOWEJ IZOLACJI

*Aleksandra
Dzisiów-
Szuszczykiewicz*

W 2008 R. MOŻNA BYŁO ZAOBSERWOWAĆ PRÓBY ZMIANY KIERUNKÓW SYRYJSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ. DO TEJ PORY POGŁĘBIAJĄCA SIĘ OD CZASU ZABÓJSTWA W 2005 R. LIBAŃSKIEGO PREMIERA RAFIKA HARIRIEGO¹ MIĘDZYNARODOWA (STOSOWANA GŁÓWNIEM PRZEZ ZACHÓD) IZOLACJA SYRII ZMUSZAŁA WŁADZE W DAMASZKU DO ZWRÓCENIA SIĘ NA WSCHÓD – WZMOCNIENIA SOJUSZU Z IRANEM, OŻYWIENIA KONTAKTÓW GOSPODARCZYCH Z TAKIMI KRAJAMI, JAK ROSJA, CHINY I MALEZJA, A TAKŻE ZWIĘKSZENIA WSPARCIA DLA HAMASU I HEZBOLLAHU. OBECNIE SYRIA STARA SIĘ ZMIENIĆ SWÓJ WIZERUNEK „PAŃSTWA DESTABILIZUJĄCEGO BLISKI WSCHÓD” POPRZEC ZAANGAŻOWANIE SIĘ W REGIONALNE INICJATYWY I ROZMOWY POKOJOWE.

Do głównych celów reżimu w Damaszku należało – i należy – utrzymanie się u władzy (społeczność międzynarodowa też tego chce w obawie przed ekstremistami muzułmańskimi), odzyskanie Wzgórz Golan, poprawa stosunków ze Stanami Zjednoczonymi oraz zbliżenie z Unią Europejską.

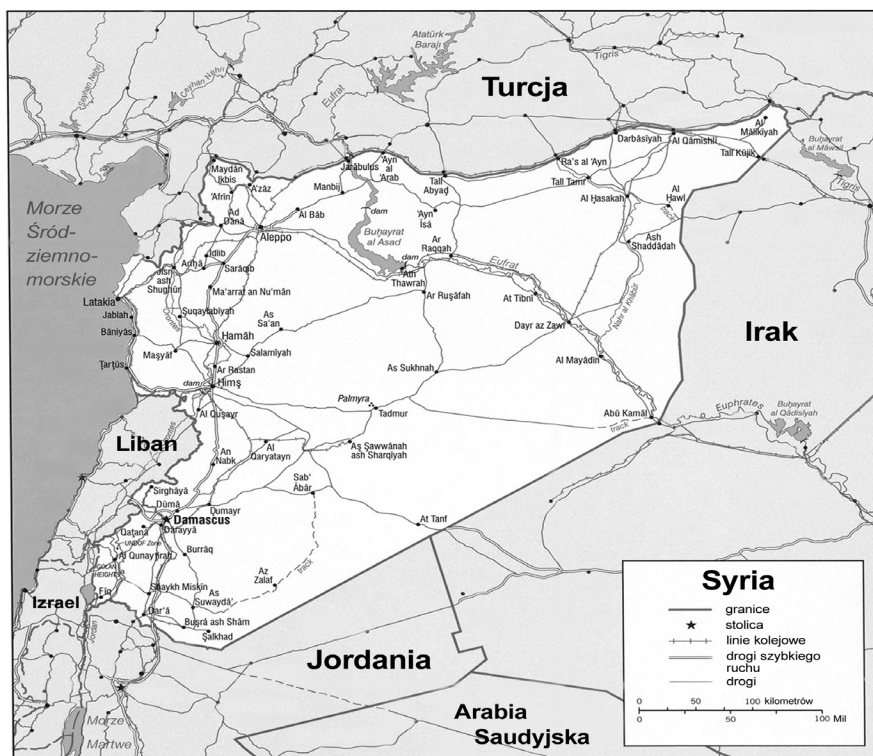
ZMIANA KIERUNKÓW SYRYJSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ – PRÓBY WYJŚCIA Z IZOLACJI

Jedną z pierwszych zapowiedzi zmian na bliskowschodniej scenie politycznej był udział syryjskiej delegacji w konferencji w Annapolis w 2007 r.²,

poświęconej problematyce pokoju w regionie i próbom wypracowania porozumienia w konflikcie izraelsko-palestyńskim. Obecność Syrii na szczycie w Annapolis została odebrana przez społeczność międzynarodową jako woła Damaszku przyłączenia się do umiarkowanego obozu zdominowanego przez kraje Ligi Państw Arabskich, kosztem osłabienia sojuszu z Iranem i Hamasem. Syria rozpoczęła także pod koniec 2007 r., przy mediacji Turcji, rozmowy z Izraelem dotyczące zwrotu Wzgórz Golan³. Zostały

one jednak zawieszone, między innymi, ze względu na zmiany na izraelskiej scenie politycznej. Ponadto, władze w Damaszku oczekiwały na dojście do władzy w Stanach Zjednoczonych kandydata Demokratów, Baracka Obamy. Uważały bowiem, podobnie jak Izrael, że dla osiągnięcia porozumienia, niezbędne jest zaangażowanie się w rozmowy Waszyngtonu⁴. Przez lata, przyjmując politykę izolacji i karania syryjskiego reżimu, amerykańska administracja zniechęcała władze w Tel Awiwie do podejmowania

-
- 1) Rafik Hariri – (ur. 1944 r., miliarder, biznesmen i premier Libanu w latach 1992–1998 oraz 2000–2004. Hariri zdominował powojenne polityczne i gospodarcze życie kraju. Postrzegany był jako człowiek, który doprowadził do tego, że Liban stanął na nogi po wyniszczającej 15-letniej wojnie. Zginął w zamachu 14 lutego 2005 r. O przygotowanie, a nawet realizację zamachu podejrzewane są syryjskie elity polityczne.
 - 2) W konferencji uczestniczyli przedstawiciele ponad 40 państw, a jej istotnym, ale nieoficjalnym aspektem miało być przeciwdziałanie wzrostowi regionalnego znaczenia Iranu i wpływów radykalnego islamu.
 - 3) Warto mieć na uwadze fakt, iż syryjsko-izraelskie porozumienie nie będzie dotyczyło jedynie ziemi, lecz będzie stanowiło kompletny pakiet strategiczny, który przyczyni się do redefinicji równowagi sił na Bliskim Wschodzie. Oznaczać będzie także nowy rodzaj relacji Damaszku z Iranem, Hezbollahem i Hamasem. Więcej zob.: Sami Moubayed, *Syria exploits US loopholes*, http://www.atimes.com/atimes/Middle_East/JH07Ak01.html, 07.08.2008
 - 4) Syria Hafiza i Baszara al-Assadów zawsze wykazywała się dużym stopniem czujności, by nie zdenerwować zbyt mocno Stanów Zjednoczonych. Nawet w okresie zimnej wojny prezydent Hafiz al-Assad znany był z ostrożności w relacjach z sowieckim sojusznikiem, tak by nie oddaliły go one od strategii amerykańskiej. Więcej zob.: Tarek Kahlaoui, *The Syrian bid on Russia*, <http://www.middle-east-online.com/English/?id=27533>, 22.08.2008



Źródło: http://www.lib.utexas.edu/maps/middle_east_and_asia/syria_pol_2007.jpg

jakichkolwiek kroków w kierunku wznowienia rozmów pokojowych z Syrią⁵.

Władze w Damaszku zaś starały się pokazać Zachodowi, a przede wszystkim Stanom Zjednoczonym, że posiadają „inną opcję” i nie są zmuszone do poprawy relacji z Waszyngtonem dopóty, dopóki George W. Bush piastuje funkcję prezydenta. Przykładem takiego działania może być poparcie przez Damaszek militarnej operacji Rosji w Gruzji w sierpniu

2008 r. i rozmowy podczas wizyty w Moskwie B. al-Assada o zakupie rosyjskiego systemu obrony przeciwrakietowej (któremu sprzeciwiają się Stany Zjednoczone i Izrael).

Prezydent Baszar al-Assad chciał również udowodnić stronie amerykańskiej, że jej działania skierowane przeciwko Syrii są bezowocne, a władze w Damaszku kontynuują realizację celów swojej polityki zagranicznej, niezależnie od działań Waszyngtonu⁶.

Syria nie tylko nie rezygnuje ze swoich kontaktów z władzami w Moskwie, ale je zacieśnia i wykorzystuje do realizacji partykularnych interesów. Prezydent al-Assad pogłębia również relacje polityczno-gospodarcze⁷ z Chinami⁸. Władze w Damaszku traktują Chiny jako zabezpieczenie przed rosnącą presją ze strony Waszyngtonu związaną z oskarżeniami Syrii o wspieranie organizacji terrorystycznych czy

prolifrację broni masowego rażenia. Pekin zaś, pomimo związków z Izraelem, popiera stanowisko Syrii i innych państw arabskich w kwestii palestyńskiej⁹.

Kolejną oznaką przełomu w relacjach Syrii ze społecznością międzynarodową była uroczystość inaugurująca Unię dla Śródziemnomorza, która odbyła się w lipcu 2008 r. w Paryżu.

-
- 5) Pod koniec sierpnia 2008 r. Waszyngton odmówił rozpoczęcia rozmów z Damaszkiem dopóki, dopóty syryjskie władze nie zdecydują się na odgrywanie „pozytywnej roli” w relacjach międzynarodowych. Z drugiej jednak strony seria spotkań dyplomatów syryjskich i amerykańskich na czele z Sekretarzem Stanu USA Condoleeą Rice i syryjskim ministrem spraw zagranicznych Walidem Moallemem w kulisach Zgromadzenia ONZ we wrześniu 2008 r. mogą sugerować zmianę stanowiska Waszyngtonu. Rozmowy skupiały się, między innymi, na żądaniach Stanów Zjednoczonych ograniczenia przez Syrię liczby dżihadystów przemieszczających się do Iraku i zaprzestania wspierania libańskiego Hezbollahu. Więcej zob.: *US refuses to talk with Syria*, 29/08/2008, <http://www.france24.com/en/20080828-us-refuses-follow-frances-lead-talk-with-syria>; Jim Lobe, *Syria's unlikely shepherd*, 09/10/2008, <http://www.middle-east-online.com/english/?id=28234>
- 6) Sami Moubayed, *Damascus fears deviation on peace road*, http://www.atimes.com/atimes/Middle_East/JJ08Ak01.html, 08.10.2008.
- 7) W 2007 r. wartość wymiany handlowej między obydwojoma państwami wyniosła 1,87 mld USD (co stanowi wzrost o 32,9 proc. w porównaniu z rokiem 2006. Wartość wymiany handlowej w 2000 r. wyniosła 174 mln USD, co pokazuje skalę rozwoju współpracy bilateralnej). Więcej na temat relacji syryjsko-chińskich zob.: *China, Syria steadily promote bilateral cooperation*, Chinese Government's Official Web Portal, http://english.gov.cn/2008-03/31/content_933295.htm, 31.03.2008.
- 8) Więcej zob.: Chris Zambelis, *The Geopolitics of Sino-Syrian Relations*, http://www.jamestown.org/china_brief/article.php?articleid=2374485, 23.10.2008.
- 9) Pekin popiera także roszczenia Syrii względem Wzgórz Golan. W zamian Damaszek otwarcie wspiera politykę „Jednych Chin”, tj. włączenia Tajwanu do Państwa Środka. Więcej zob.: *ibidem*.

Wziął w niej udział, na zaproszenie prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego, prezydent Baszar al-Assad. Obecność syryjskiego prezydenta uznana została za wielki powrót Syrii na arenę międzynarodową oraz symbol zmiany stanowiska Francji wobec Damaszku¹⁰, choć już wcześniej dochodziło do kontaktów między politykami obydwu państw¹¹. Podczas szczytu Unii dla Śródziemnomorza miały miejsce rozmowy w cztery osoby prezydenta Sarkozy'ego z syryjskim odpowiednikiem¹². Porozumieniu między Damaszkiem a Unią Europejską poświęcone były zaś rozmowy przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, Hansa-Gerta Pöttingera z syryjskimi politykami, podczas jego wizyty w Syrii 9–12 sierpnia 2008 r. Javier Solana podczas wizyty w Damaszku w październiku 2008 r.¹³ wyraził nadzieję na podpisanie przez UE i Syrię porozumienia w 2009 r. Umowa Stowarzyszeniowa (*Association Agreement*) z Unią Europejską dawałaby Syrii dostęp do europejskich rynków, ale zmuszałaby władze w Damaszku do realizacji zobowiązań, na przykład w kwestii przestrzegania praw człowieka.

Istotnym wydarzeniem szczytu Unii dla Śródziemnomorza było także spotkanie prezydenta

Baszara al-Assada z nowo wybranym prezydentem Libanu, Michelelem Sulejmanem¹⁴, podczas którego obydwaj politycy zadeklarowali ustanowienie relacji dyplomatycznych między państwami oraz otwarcie placówek dyplomatycznych, po raz pierwszy od ponad 60 lat. Swoje zobowiązania obydwaj politycy potwierdzili podczas wizyty prezydenta Sulejmana w Damaszku 13 sierpnia 2008 r. Z kolei 15 października 2008 r. syryjski minister spraw zagranicznych Walid Moallem i jego libański odpowiednik Fawzi Sallouch podpisali dokument formalizujący stosunki dyplomatyczne pomiędzy obydwoma państwami¹⁵. Otwarcie syryjskiej ambasady w Bejrucie oznacza oficjalne uznanie przez władze w Damaszku suwerenności Libanu, a normalizacja relacji syryjsko-libańskich będzie miała znaczący wpływ na stabilizację w regionie i umożliwi obydwu państwom koordynację działań na rzecz walki z terroryzmem.

W drugiej połowie 2008 r., po wizycie prezydenta B. al-Assada w Teheranie (gdzie spotkał się zarówno z prezydentem Mahmudem Ahmadineżadem, jak i Najwyższym Przywódcą Iranu Alim Chameneim) pojawiły się spekulacje na temat ewentualnej,

mediacyjnej roli Damaszku w negocjacjach między Iranem a społecznością międzynarodową w konflikcie wokół irańskiego programu nuklearnego. Dzięki temu Syria miałyby umocnić swoją pozycję na arenie międzynarodowej¹⁶ i udo-

wodnić, że nie jest jedynie państwem destabilizującym sytuację w regionie.

O chęci pokazania przez reżim w Damaszku innej twarzy mogą także świadczyć próby prezydenta

-
- 10) Po zabójstwie premiera Rafika Haririego Francja, której ówczesnego prezydenta Jacquesa Chiraca łączyły przyjacielskie relacje z Haririm, zamroziła swoje stosunki z Syrią.
 - 11) Pod koniec 2007 r. miały miejsce dwie rozmowy telefoniczne między prezydentami obydwu państw; dwukrotnie do Damaszku przybył francuski Szef Sztabu w celu zaangażowania Syrii w rozwiązanie kryzysu politycznego w Libanie. Kiedy starania francuskich władz nie przyniosły rezultatu, zawiesiły one tymczasowo kontakty z Damaszkiem. Jednakże w kwietniu 2008 r. francuski minister spraw zagranicznych spotkał się ze swoim syryjskim odpowiednikiem.
 - 12) Warto również odnotować czterostronny (z udziałem przedstawicieli Syrii, Francji, Turcji i Kataru), który odbył się na początku września 2008 r. w Damaszku. Obecny był na nim prezydent Nicolas Sarkozy, co zostało odebrane jako szansa Syrii na poprawę relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Szczyt w Damaszku uznany został także za sukces prezydenta Baszara al-Assada, ze względu na przewodnictwo Francji w Unii Europejskiej.
 - 13) Wizyta Solany w Damaszku była pierwszą od marca 2007 r. i stanowiła kontynuację rozpoczętego wówczas wznowiania relacji UE z Syrią, zamrożonych od czasu zabójstwa libańskiego premiera Rafika Haririego w lutym 2005 r.
 - 14) Zdaniem wielu analityków, wybór Michela Sulejmana na stanowisko prezydenta Libanu pomógł w złagodzeniu napięć na linii Damaszek–Bejrut. Libański prezydent jest bowiem postrzegany jako osoba niezależna, ale mająca dobre relacje z Syrią. Dzięki temu będzie mógł równoważyć działania antysyryjskiego gabinetu premiera Fouada Siniory.
 - 15) Dokument został podpisany dzień po tym, jak syryjski prezydent Baszar al-Assad wydał dekret umożliwiający ustanowienie pełnych relacji dyplomatycznych z Libanem.
 - 16) Mina Ali Eslam, *Pajam-e safar-e Assad baraje Teheran*, [Przesłanie wizyty Assada dla Teheranu], 04/08/2008 <http://www.irdiplomacy.ir/index.php?Lang=fa&Page=24&TypeId=1&ArticleId=2391&BranchId=1&Action=ArticleBodyView>

Baszara al-Assada wywarcia nacisków na Hamas o wznowienie przez to ugrupowanie rozmów z Fatahem, które zakończyłyby krwawy konflikt wewnętrzny w Autonomii Palestyńskiej¹⁷. Ponadto warto wspomnieć o odegraniu przez Syrię znaczącej roli w zabezpieczeniu uwolnienia 15 brytyjskich marynarzy zatrzymanych przez Iran w 2007 r. Damaszek, dzięki swoim powiązaniom z Hamasem, pomógł także w uwolnieniu reportera BBC uprowadzonego w Palestynie. Z kolei o wzroście aktywności syryjskich władz w regionie świadczyć mogą podróże syryjskiego prezydenta w drugiej połowie 2008 r. po arabskich krajach regionu, takich jak Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Libia.

ROLA SYRII NA BLISKIM WSCHODZIE I STRATEGICZNE CELE DAMASZKU

Zmiana kierunków polityki syryjskich władz wynika ze strategicznych celów Damaszku. Poznanie ich jest konieczne dla zrozumienia aktualnych działań reżimu Baszara al-Assada.

Częściowe przeprowadzenie reform gospodarczych, napływ około 1,5 mln uchodźców z Iraku i spadek bezpośrednich inwestycji zagra-

nicznych wynikający z międzynarodowej izolacji Damaszku mają znaczący wpływ na sytuację ekonomiczną Syrii. W ciągu ostatnich pięciu lat Syria odbudowała swoją gospodarkę, jednakże polityczne naciski społeczności międzynarodowej, rosnący deficyt budżetowy oraz ceny żywności i kurezące się zasoby ropy stanowią obecnie zagrożenie dla rozwoju kraju¹⁸. Dalsza modernizacja wydaje się więc priorytetowym celem władz w Damaszku. Z uwagi na fakt, iż stabilny region będzie bardziej atrakcyjny dla zagranicznych inwestorów i przyspieszy integrację Syrii ze światową gospodarką, rozwiązanie konfliktu z Izraelem czy pomoc w realizacji bliskowschodniego procesu pokojowego będzie służyć także celom ekonomicznym.

Poprawa sytuacji gospodarczej kraju przyczyni się do wzmocnienia pozycji prezydenta Baszara al-Assada, dla którego przetrwanie reżimu jest kolejnym priorytetem.

Następnym strategicznym celem władz w Damaszku jest zachowanie wpływów i realizacja interesów w Libanie. Do wycofania wojsk syryjskich z tego kraju w 2005 r. Damaszek był głównym „rozgrywającym” na libańskiej scenie politycznej, dlatego też opuszczenie Libanu zostało przez syryjskie

władze uznane za porażkę. Obecnie zachodni sąsiad nadal ma strategiczne znaczenie dla Syrii jako „strefa buforowa” przed ewentualnym atakiem, a polityczne, gospodarcze i społeczne związki obydwu państw tworzą szeroką sieć wpływów.

Gwarantem realizacji syryjskich interesów w Libanie (oraz narzędziem polityki regionalnej)

pozostaje Hezbollah¹⁹, a wzmocnienie wpływów „partii Boga” na libańskiej scenie politycznej na mocy porozumienia z Doha zapewni władzom w Damaszku realizację strategicznych celów²⁰. Zdaniem szefa izraelskiego wywiadu wojskowego, gen. majora Amosa Yadlina, Damaszek nie ograniczył współpracy z Hezbollahem, a wręcz zacieśnił z nim swoje relacje. Yadlin uznał zatem rozmowy izraelsko-syryjskie,

-
- 17) Więcej zob.: Khaled Abu Toahem, *Abbas, Assad to meet on ending schism*, <http://www.jpost.com/servlet/Satellite?pagename=JPost/JPArticle/ShowFull&cid=1214726217725>, 06.07.2008; *Abbas meets Assad on prospects for Fatah– Hamas reconciliation*, <http://www.haaretz.com/hasen/spages/999361.html>, 07.07.2008. Rola Syrii nie jest tu jednak kluczowa, bowiem mediacji między Fatahem i Hamasem podjęły się władze Egiptu. Na 9 listopada 2008 r. zaplanowane zostało spotkanie przedstawicieli obydwu stron i rozmowy na temat egipskiego planu pojednania, którego głównym celem jest ponowne stworzenie palestyńskiego rządu jedności narodowej.
- 18) Więcej zob.: David Schenker, *Syria: between negotiations with Israel and the Iranian axis*, [w:] JCPA Israeli Security, Vol. 8, nr 2, <http://www.spme.net/cgi-bin/articles.cgi?ID=4082>, 27.05.2008.
- 19) Syria początkowo dążyła do tego, by Hezbollah stanowił zagrożenie dla Izraela (i w związku z tym był kartą przetargową w ewentualnych negocjacjach z Tel Awiwem). Hezbollah przeprowadzał ataki na Izrael i szkolił członków palestyńskich ugrupowań. Opór wobec Izraela jest także jednym z dążeń arabskiej ulicy. Baszar al-Assad, realizując ten cel poprzez Hezbollah, zyskuje poparcie sunnitów. Jest mu ono potrzebne do uznania władzy w zdominowanym przez sunnitów kraju, w którym rządzi postrzegany jako heretycki, szyicki odłam alawitów.
- 20) Porozumienie, zawarte w Doha (Katar) 21 maja 2008 r. pod auspicjami Ligi Państw Arabskich przez wszystkie frakcje polityczne Libanu, przyczyniło się do zakończenia trwającej od listopada 2007 r. patowej sytuacji związanej z wyborem prezydenta kraju. Oprócz zgody na wybór kompromisowego kandydata – gen. Michela Sulejmana – na stanowisko prezydenta Libanu, porozumienie zawierało zgodę na powołanie w ciągu najbliższych tygodni 30-osobowego rządu jedności przez przedstawiciela

których celem było sprawdzenie, czy możliwe jest wyciągnięcie Damaszku z orbity wpływów Iranu i Hezbollahu, za fiasko²¹.

Z drugiej jednak strony, pojawiły się informacje o dążeniach Syrii do odzyskania kontroli nad Libanem i rozbrojenia Hezbollahu. We wrześniu i październiku 2008 r. syryjskie władze rozlokowały na granicy z Libanem (zarówno na północy, jak i na południu) kilkanaście tysięcy żołnierzy, sprzęt oraz artylerię. Oficjalnym powodem działań syryjskiej armii jest walka z przemytnikami terrorystami. Jednak zdaniem niektórych analityków, władze w Damaszku przygotowują się do wkroczenia do Libanu właśnie w celu odzyskania geopolitycznej kontroli nad swoim sąsiadem. Przykrywką dla ewentualnego wejścia wojsk syryjskich do Libanu miałyby być obawy Damaszku przed staniem się ofiarą terroryzmu płynącego właśnie z Bejrutu. Realizacji planu przywrócenia kontroli nad Libanem przez władze w Damaszku miałyby sprzyjać Izrael (zainteresowany ochroną swojej północnej granicy i w związku z tym demilitaryzacją Hezbollahu) oraz Turcja (zainteresowana finalizacją negocjacji syryjsko-izraelskich, doprowadzeniem do odizolowania Hezbollahu od Iranu, a także zagwarantowaniem sobie

wpływów w iraackim Kurdystanie)²². Mediacyjna rola Turcji w rozmowach syryjsko-izraelskich jest również istotna dla polityki Damaszku. Obecnie relacje turecko-syryjskie dają władzom w Damaszku szansę na wyjście z błędnego koła izolacji. Turcja jest bowiem uważana za „bramę wejściową” do Europy i państwo, które wie, jak umiejętnie radzić sobie z różnicami w łonie społeczności międzynarodowej²³.

Planowi odzyskania kontroli nad Libanem przeciwne są Stany Zjednoczone, Iran i Arabia Saudyjska. Z władzami w Rijadzie Damaszek (dążący do powrotu do świata arabskiego i odgrywania w nim kluczowej roli) rywalizuje, między innymi w Libanie, o pozycję regionalną. Zimna wojna na linii Damaszek–Rijad trwa od 2006 r., a dotyczy kwestii takich jak wpływy właśnie w Libanie, Iraku i, w mniejszym stopniu, Palestynie. Syryjczycy rzucili wyzwanie Saudyjczykom w Libanie – i odnieśli sukces w konfrontacji między Hezbollahem a popieranym przez Saudyjczyków blokiem 14 Marca w maju 2008 r. Kolejnym wyzwaniem rzuconym Saudyjczykom było scementowanie przez Damaszek relacji z Iranem²⁴. Napięcie między obydwojma państwami wzrosło po zamachu terrorystycznym w Damaszku 27 września 2008 r., którego nie

potępiły, jako jedne z nielicznych, władze w Rijadzie. Ponadto, prasa w królestwie kontynuuje ostrą krytykę Syrii²⁵. Napięcia na linii Damaszek–Rijad mogą przyczynić

się do zwiększenia przez saudyjskie władze nakładów finansowych na salafickich dżihadystów w Libanie, których głównym celem ataków będzie Syria i Hezbollah.

Koalicji 14 Marca. W nowym gabinecie 16 teczek zostało oddanych ugrupowaniu Saada Haririego, 11 przypadło opozycji, której przewodzi Hezbollah, a o trzech zdecydował prezydent. Jest to jeden z najistotniejszych, jeśli nie najważniejszy punkt porozumienia z Doha. Taki podział ministerstw daje bowiem Hezbollahowi prawo weta (którego domagał się już od dłuższego czasu), a tym samym możliwość zablokowania każdej decyzji rządu. Będzie to niezwykle przydatne w momencie, gdy nowy gabinet będzie chciał się zająć kwestią rozbrojenia „partii Boga” czy powołaniem międzynarodowego trybunału ws. zabójstwa byłego premiera Rafika Haririego. Przy założeniu, że nowy prezydent posiada dobre relacje z Hezbollahem, liczba ministrów przychylnych (lub związanych) temu ugrupowaniu wzrośnie do 14.

- 21) Według Yadlina, Baszar al-Assad obecnie bardziej ufa Hezbollahowi niż swojej własnej armii, a przedstawiciele „partii Boga” mają dostęp do większości strategicznych zdolności. Więcej na ten temat zob.: Herb Keinon, *Yadlin: Syria-Hizballah ties growing stronger*, <http://www.jpost.com/servlet/Satellite?pagename=JPost/JPArticle/ShowFull&cid=1225017762030>, 26.10.2008.
- 22) Interesująca wydaje się zbieżność strategii Ankary i Damaszku. Turcja dąży do ustanowienia fizycznej obecności w północnym Iraku bez wywołania zamieszania w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi w związku z turecko-amerykańskimi negocjacjami dotyczącymi sytuacji Kurdów. Z kolei Syria stara się ponownie ustanowić fizyczną obecność w Libanie bez pogarszania stosunków z Waszyngtonem w związku z rozmowami prowadzonymi przez Damaszek z Tel Awiwem. Więcej zob.: *Lebanon: Turkey, Israel...*
- 23) Bulent Aras, *Turkey between Syria and Israel*, <http://www.turkishdailynews.com.tr/article.php?enewsid=105564>, 27.05.2008.
- 24) Syryjczycy twierdzili, że Teheran wspiera stanowisko Syrii wobec sytuacji patowej ze Stanami Zjednoczonymi, podczas gdy Saudyjczycy naciskali na władze w Waszyngtonie, by nie zmieniały swojej polityki wobec Damaszku i prowadziły działania zmierzające do obalenia reżimu Baszara al-Assada. Oficjalna polityka Rijadu pozostaje krytyczna wobec Syrii, jednakże część królewskiej rodziny Saudów ma ambicje obalenia syryjskich władz i zastąpienia ich prosaudyjskimi politykami opozycji, takimi jak były wiceprezydent Abdul Halim Chaddam.
- 25) Sami Moubayed, *Syria plays hardball with the Saudis*, http://www.atimes.com/atimes/Middle_East/JJ08Ak01.html, 08.10.2008.

Innym narodowym priorytetem władz w Damaszku jest odzyskanie Wzgórz Golan²⁶. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jakie motywy kierują syryjskimi władzami w negocjacjach z Izraelem. Niektórzy analitycy sugerują, że Damaszek dąży do porozumienia z Izraelem, by zwrot Wzgórz Golan (za którym opowiada się większość Syryjczyków) legitymizował syryjski reżim. Z jednej strony, gdyby Baszara al-Assad osiągnął to, czego nie udało się osiągnąć jego ojcu Hafizowi, ugruntowałby swoją władzę. Z drugiej strony, nierozwiązany konflikt z Izraelem i kontynuacja okupacji Wzgórz Golan przez Izrael służy jako wygodna wymówka dla reżimu prezydenta al-Assada dająca mu większą możliwość sprawowania władzy żelazną ręką²⁷. Z pewnością jednak, dzięki porozumieniu z Izraelem, Syria może zyskać w oczach Waszyngtonu i doprowadzić do zmiany polityki USA wobec władz w Damaszku, do czego otwarcie dąży prezydent al-Assad.

Odzyskując Wzgórze Golan dzięki strategicznemu porozumieniu z Izraelem i mając poparcie Tel Awiwu dla wkroczenia do Libanu i ponownego przejścia nad nim kontroli, Baszar al-Assad zrealizowałby dwa priorytetowe cele swojej polityki zagranicznej.

Porozumienie z Izraelem może wpłynąć również na relacje syryjsko-irańskie. Współpraca między Syrią i Iranem uległa w ostatnich latach zacieśnieniu. Obydwa państwa podpisały porozumienia dotyczące kooperacji w dziedzinie wojskowości i obronności. Irańskie inwestycje bezpośrednie w Syrii osiągnęły rekordowe kwoty. Trwają rozmowy dotyczące współpracy gospodarczej i finansowej (w tym na temat umowy o wolnym handlu między obydwoma państwami). Syryjskie i irańskie władze popierają również inicjatywę powołania wspólnego banku na zasadzie *joint venture*. Rośnie współpraca i wymiana kulturowa. Zdaniem niektórych analityków, rozpiętość sojuszu syryjsko-irańskiego pokazuje, że bilateralne relacje nie są jedynie taktycznym „małżeństwem z rozsądku”²⁸. Z drugiej jednak strony narodowe interesy Syrii są rozbieżne z interesami Iranu²⁹. Dlatego też opinie ekspertów dotyczące przyszłości sojuszu syryjsko-irańskiego w związku z rozmowami pokojowymi Damaszku i Tel Awiwu (którym przeciwny jest Teheran) są podzielone. Część z nich uważa, że Syria zrezygnuje ze „sztucznego” sojuszu z Iranem tak szybko, jak tylko będzie mogła poradzić sobie finansowo bez pomocy Teheranu. Otrzyma bowiem pomoc

od sprzymierzonych ze Stanami Zjednoczonymi bogatych arabskich państw Zatoki Perskiej³⁰.

Zdaniem innych, Syria nie zrezygnuje ze współpracy z Iranem, Hamasem czy Hezbollahem w momencie zawarcia porozumienia z Izraelem, choć nie będzie już w tak dużym stopniu zainteresowana wspieraniem „partii Boga” i radykalnych organizacji palestyńskich. Pojawiają się także głosy, iż zerwanie syryjsko-irańskiego sojuszu i współpracy Syrii z ugrupowaniami uważanymi za terrorystyczne byłoby dla społeczności międzynarodowej niekorzyst-

ne, gdyż ograniczałoby możliwości wykorzystania w przyszłości pośrednich kanałów komunikacji z takimi postaciami, jak przywódca Hezbollahu, Hasan Nasrallah czy szef biura politycznego Hamasu – Chaled Maszal³¹.

Wydaje się, że ze względu na wielowymiarowość sojuszu syryjsko-irańskiego trudno będzie doprowadzić do całkowitego zerwania relacji między Damaszkiem a Teheranem, jednakże istnieje możliwość zmniejszenia zależności Syrii od Iranu i przemiany Hezbollahu z ugrupowania zbrojnego w libańską partię polityczną.

26) Zdaniem irańskich analityków odzyskanie Wzgórz Golan jest jednym z dwóch fundamentów syryjskiej polityki zagranicznej. Więcej zob.: Karim Dża'fari, *Surije be donbal-e...*

27) Więcej zob.: Mona Yacoubian, Scott Lasensky, *Dealing with Damascus...*

28) Mona Yacoubian, Scott Lasensky, *Dealing with Damascus...*

29) Związek Damaszk z Teheranem negatywnie wpływa na relacje Syrii z krajami arabskimi i podważa wiarygodność arabskiego nacjonalizmu Syrii. Ponadto, w przeciwieństwie do Teheranu, władze w Damaszk dążą do zaangażowania się w rozmowy z Izraelem i (pomimo konsternacji Iranu) zaakceptowały zaproszenie USA do udziału w konferencji w Annapolis. Nawet w odniesieniu do Iraku syryjskie interesy znacząco różnią się od celów Teheranu.

30) Więcej zob.: Sana Abdallah, *Signs pointing to Damascus break with Iran*, http://www.metimes.com/International/2008/07/07/signs_point_to_impending_syrian_breakaway_from_iran/3682/, 10/07/2008; Rami G. Khouri, *Dealing in Damascus*, http://www.metimes.com/topic/Rami_G._Khouri, 08.09.2008.

31) Sami Moubayed, *Syria plays hardball...*

Decyzja o wznowieniu stosunków dyplomatycznych z Bagdadem w 2006 r.³² oraz zaangażowanie w regionalne inicjatywy dyplomatyczne dotyczące procesu odbudowy Iraku i zapobieżenia kolejnym falom uchodźców z tego kraju pokazują wolę Damaszku do budowy dobrosąsiedzkich relacji z silną władzą centralną w zintegrowanym Iraku³³. Oprócz dalszego napływu irackich uchodźców władze w Damaszku obawiają się ewentualnego powstania autonomicznego Kurdystanu w północnym Iraku ze względu na aspiracje „swojej” mniejszości kurdyjskiej liczącej około 1,7 mln. Syria jest również negatywnie nastawiona do Al-Kaidy³⁴ i jej ideologii dżihadu, której jednym z założeń jest obalenie rządów apostatów na Bliskim Wschodzie. Mimo to Syria nieformalnie zezwala na przepływ przez swoje terytorium broni i terrorystów do Iraku oraz udzielanie schronienia członkom irackiej partii Baas³⁵, co negatywnie wpływa na relacje Damaszku ze społecznością międzynarodową, a głównie ze Stanami Zjednoczonymi.

Powracający z Iraku sunniccy dżihadysty mogą jednak zagrozić bezpieczeństwu państwa, tak jak rosnące wpływy opozycyjnego wobec władz w Damaszku syryjskiego odłamu Braci Muzułmanów (rozbite-

go w 1982 r. przez Hafiza al-Assada i współpracującego z Al-Kaidą³⁶). Świadomy zagrożenia Baszar al-Assad podjął decyzję o uszczelnieniu granic, a Waszyngton odnotował w ostatnim czasie postęp w działaniach Syrii w walce z przepływem terrorystów i broni. Jednak, zdaniem amerykańskiej administracji, możliwości Damaszku w tej dziedzinie są znacznie większe.

PERSPEKTYWY ROZWOJU SYTUACJI

Widać wyraźnie, że Syria jest jednym z ważniejszych państw na Bliskim Wschodzie. W mniej lub bardziej bezpośredni sposób ingeruje bowiem w wewnętrzną sytuację państw regionu (Liban, Irak), jest zaangażowana w konflikt izraelsko-palestyński i łączy ją sojusz z Iranem. Damaszek, świadomy swego znaczenia w regionie³⁷, oferuje społeczności międzynarodowej pomoc w rozwiązywaniu konfliktów w jednym z najbardziej zapalnych punktów świata, oczekując w zamian zmiany stanowiska Waszyngtonu i zacieśnienia współpracy, przede wszystkim gospodarczej, z krajami europejskimi.

Pomimo dążeń do zacieśniania relacji ze światem zachodnim, Syria nie rezygnuje ze swoich

związków ze Wschodem (Rosją i Chinami). Dalsza polityka izolowania Damaszku na arenie międzynarodowej przez Waszyngton będzie prowadzić do intensyfikacji stosunków Syrii z Moskwą, Pekinem i Iranem. Świadomy znaczenia swojego kraju w globalnej polityce, Baszar al-Assad będzie szukał sprzymierzeńców odpowiednich dla aktualnej sytuacji w regionie i na świecie oraz wykorzystywał relacje z wymienionymi powyżej stolicami jako kartę przetargową

w negocjacjach z Zachodem, dążąc do realizacji partykularnych interesów.

Izolacja Syrii na arenie międzynarodowej, przede wszystkim przez Stany Zjednoczone, nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Ostatnie wydarzenia pokazują, że społeczność międzynarodowa uznała znaczenie Syrii dla procesu stabilizacji Bliskiego Wschodu. Zauważyła także, że w niektórych przypadkach (Irak) jej interesy są zbieżne ze

-
- 32) We wrześniu 2008 r. prezydent Baszar al-Assad mianował Nawafa Faresa na stanowisko ambasadora (pierwszego od prawie 30 lat) Syrii w Bagdadzie. Jednak po wspomnianym amerykańskim ataku na syryjską farmę w al-Sukkarija władze w Damaszku podjęły decyzję o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Bagdadem.
- 33) Więcej na temat relacji Syrii z Irakiem zob.: Mona Yacoubian, *Syria's Relations with Iraq*, USIPeace Briefing, http://www.usip.org/pubs/usipeace_briefings/2007/0403_syria_iraq.html, kwiecień 2007.
- 34) Po wydarzeniach 11 września 2001 r. Syryjczycy zaangażowali się w wymianę informacji wywiadowczych dotyczących Al-Kaidy ze Stanami Zjednoczonymi. Współpraca ta została jednak zakończona w związku ze wzrostem napięcia na linii Waszyngton–Damaszek.
- 35) Ostatnie działania wpisują się w wieloletnią praktykę władz w Damaszku udzielania schronienia opozycyjnym grupom z całego regionu. Oprócz wspomnianych członków partii Baas w Syrii przebywa Chaled Maszaal, szef biura politycznego Hamasu.
- 36) Michael Scheuer, *A Mujahideen Bleed-Through From Iraq? A Look at Syria*, „Terrorism Focus”, Vol. 5, Issue 36 (22.10.2008).
- 37) Pokazują to słowa prezydenta al-Assada, który stwierdził, że nie ma możliwości zaistnienia pokoju na Bliskim Wschodzie bez zaangażowania Syrii. Więcej zob.: Bernhard Zand, *Spiegel Interview with Syrian President Bashar Assad*; „America Must Listen”, <http://www.spiegel.de/international/spiegel/0,1518,438804-2,00.html>, 24.09.2006.

strategicznymi celami syryjskich władz. Dlatego też podjęła decyzję o zaangażowaniu się we współpracę z Damaszkiem.

Wzrost znaczenia Syrii na Bliskim Wschodzie spowodował, że część państw arabskich (między innymi Katar i Egipt) wzywa do zakończenia izolacji Syrii i poprawy relacji na linii Rijad–Damaszek. Może to przyczynić się do powrotu Syrii (wykluczonej ze względu na presję Stanów Zjednoczonych i silne związki z Iranem) do świata arabskiego i odgrywania w nim znaczącej roli.

Polityka kooperacji z Syrią wydaje się niezbędną, bowiem izolowane i ignorowane władze w Damaszku nie będą się wahać przed działalnością destabilizującą sytuację Libanu, Iraku czy Autonomii Palestyńskiej. Konsultowanie z Damaszkiem kwestii związanych z Libanem może pomóc w zapobieganiu pograżeniu się tego kraju w chaosie. Społeczność międzynarodowa nie może jednak zapominać o zaangażowaniu Syrii w polityczne zabójstwa w Libanie, które winno spotkać się z ostrą, multilateralną odpowiedzią (nie wykluczając sankcji międzynarodowych).

Zakończenie sukcesem rozmów syryjsko-izraelskich może mieć

pozytywny wpływ na sytuację w regionie i przyspieszyć bliskowschodni proces pokojowy wznowiony na konferencji w Annapolis, a nawet zachęcić Palestyńczyków do rozwiązania własnych wewnętrznych różnic. Porozumienie Tel Awiwu z Damaszkiem może również zdystansować od siebie Syrię i Iran, między innymi dzięki usunięciu kluczowej pozycji z ich wspólnej, antyzachodniej propagandy – konfliktu z Izraelem.

Poprawa relacji między Damaszkiem i Waszyngtonem także będzie miała korzystny wpływ na sytuację na Bliskim Wschodzie. Zyskają na niej Stany Zjednoczone, szukające pomocy w stabilizacji Iraku, Syria zaś może otrzymać od USA gwarancje, że nie dążą one do obalenia reżimu Baszara al-Assada.

Ze względu na swoją rolę na Bliskim Wschodzie Syria stanowi obecnie duże wyzwanie dla społeczności międzynarodowej, w tym Polski. Nie należy także zapominać o obecności Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Libanie i na Wzgórzach Golan, która wpływa na dobrą atmosferę w relacjach polsko-syryjskich. Dlatego też w interesie władz RP leży zacieśnianie współpracy z Damaszkiem w wielu dziedzinach (takich jak gospodarka, kultura czy turystyka).